

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W BIELSKU-BIAŁEJ

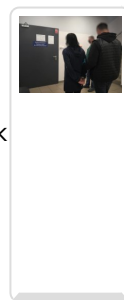
<http://bielsko.slaska.policja.gov.pl/ka2/informacje/wiadomosci/288180,Wlamywali-sie-do-samochodowych-myjni.html>
2020-11-26, 23:05

WŁAMYWALI SIĘ DO SAMOCHODOWYCH MYJNI

Data publikacji 01.06.2020

Kryminalni z bielskiej komendy i komisariatu w Kobiernicach zatrzymali parę katowiczian, którzy włamywali się do odkurzaczy samoobsługowych na automyjniach. Podczas przeszukania ich mieszkania i samochodu policjanci znaleźli znaczne ilości amfetaminy. Na wniosek śledczych sąd aresztował 37-latkę, a jego 32-letnia partnerka została objęta policyjnym dozorem.

W ubiegły wtorek po godzinie 22 dyżurny kobiernickiego komisariatu odebrał zgłoszenie o włamaniu do automatycznego odkurzacza na jednej z samoobsługowych myjni samochodowych przy ul. Żywieckiej. Na miejsce został skierowany patrol. Policjanci ustalili, że włamywacze przyjechali osobowym audi. Jak się okazało, sprawcy nie skradli gotówki z kasety odkurzacza, ponieważ kilkanaście minut przed nimi właściciel opróżnił ją z gotówki. Podczas włamania spowodowali jednak straty na blisko tysiąc złotych. Stróże prawa odtworzyli drogę ucieczki sprawców i zdobyli nagrania z kamer, które zarejestrowały ich wizerunki. Podejrzenia padły na parę z Katowic.



W sprawę włączyli się śledczy z wydziału kryminalnego bielskiej komendy. Stróże prawa ustalili ich adres zamieszkania i już następnego dnia zatrzymali zaskoczoną parę. Podczas przeszukania ich samochodu i mieszkania policjanci znaleźli blisko 40 gramów amfetaminy. 37-latek i jego o 5 lat młodsza współniczka trafili do policyjnego aresztu.

Śledczy z wydziału kryminalnego bielskiej komendy podejrzewali, że para może mieć na koncie więcej podobnych włamań. Ich przypuszczenia potwierdziły się. Oprócz próby włamania do myjni w Kobiernicach, jeszcze tego samego dnia włamali się do odkurzacza samochodowego w Lipowej w powiecie żywieckim, skąd skradli ponad 1,5 tys. złotych. Śledczy ustalili także, że 37-latek włamał się do odkurzacza na myjni w Oświęcimiu, powodując łącznie straty blisko 30 tys. złotych.

Kryminalni doprowadzili parę do prokuratury. 32-latkę została objęta policyjnym dozorem. Jej 37-letni partner, który był już w przeszłości karany za podobne przestępstwa, został natomiast aresztowany na 3 miesiące. Zatrzymanym grozi 10 lat więzienia, przy czym 37-latek, jako recydywista, może zostać surowiej potraktowany przez sąd.